

Sygn. akt III Ca 804/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2022 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko U. Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. (poprzednio (...) Spółka Akcyjna w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 930/20

1) oddala apelację,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 804/21

## UZASADNIENIE

Powódka M. J. domagała się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej w W. 1972 zł z odsetkami i kosztami procesu, a to z tytułu umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym zawartą przez strony, gdyż zawarto w niej postanowienia abuzywne; wywodziła to z zatrzymania przez ubezpieczyciela opłaty dystrybucyjnej.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki kosztów postępowania.

Wyrokiem z 16 czerwca 2021 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo (pkt 1.) i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej 917 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 2.). Sąd I instancji wskazał, że postanowienie umowne dotyczące opłaty dystrybucyjnej nie stanowią regulacji abuzywnych i przywołał konkretne regulacje prawne wskazane w uzasadnieniu.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości, a wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę w postępowaniu uproszczonym składzie jednego sędziego, gdyż dotyczy żądania zasądzenia świadczenia, które nie przekracza 20000 zł (art. 505<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 505<sup>10</sup> § 1 k.p.c.).

Orzeczenie zostało wydane na posiedzeniu niejawnym, gdyż żadna ze stron (w apelacji oraz w odpowiedzi na apelację) nie wniosła o przeprowadzenie rozprawy, a samo jej przeprowadzenie nie było konieczne dla rozpoznania sprawy (art. 374 k.p.c.).

Sąd Okręgowy nie prowadził postępowania dowodowego, a co za tym idzie uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Zarzut procesowy naruszenia art. 233 k.p.c. jest o tyle nieuzasadniony, że powódka nie wskazuje nieprawidłowych ustaleń faktycznych, a odnosi się do aspektów prawa materialnego. Powódka ocenia postanowienia umowne jako abuzywne, ale jest kwestia oceny prawnej, a nie faktycznej. Ustalenia faktyczne zaś polegają na uwypukleniu, w tym zakresie, treści umowy, a ustaleń jej treści przez Sąd Rejonowy powódka nie podważa.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są zatem niekwestionowane i prawidłowe. Proceduralny zarzut naruszenia prawa wiąże Sąd Okręgowy, który nie jest jednak związany zarzutami w zakresie prawa materialnego.

Art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wskazuje, że nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna.

Art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wskazuje na przesłanki abuzywności, które należy wykazać (art. 6 k.c.). Są to niezgodnione indywidualnie z konsumentem postanowienia umowne, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Przy czym to przedsiębiorcę obciąża wykazanie, że postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia, na które konsument nie miał realnego wpływu (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Oceniając naruszenie dobrych obyczajów bierze się pod uwagę treść kwestionowanego postanowienia, okoliczności zawarcia umowy, mając na uwadze ewentualne umowy związane (por. art. 385<sup>2</sup> k.c.).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c., postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa. Art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wskazuje zaś, że jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są zachowania polegające na niedoinformowaniu, wywołujące dezorientację czy błędne przekonanie, wykorzystywanie niewiedzy lub naiwności, działania nieuczciwe czy nierzetelne, ukształtowanie stosunku prawnego o charakterze zobowiązaniowym niezgodnie z zasadą równorzędności stron (równowagi kontraktowej). (Por. K. Skubisz-Kępa [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), pod red. M. Frasa i M. Habdas, WKP z 2018 r., t. 7. do art. 385<sup>1</sup>; R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, pod red. J. Gudowskiego, WKP z 2018 r., t. 28. do art. 385<sup>1</sup>, art. 385<sup>2</sup> i art. 385<sup>3</sup>).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych; przedsiębiorca, który z przyczyn faktycznych lub prawnych może jednostronnie określić treść klauzuli wiążącej konsumenta, powinien bowiem zachować się lojalnie

i uwzględnić jego uzasadnione interesy, kompensując w ten sposób brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść; jeżeli tego nie czyni, działa niełojalnie, a więc sprzecznie z dobrymi obyczajami. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula „rażąco” - tzn. istotnie, znacząco - narusza interesy konsumenta, trzeba w szczególności wziąć pod uwagę, czy pogarsza ona położenie prawne konsumenta w stosunku do tego, które w braku umownej regulacji wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., sygn. akt III CSK 343/17, OSNC 2021/2/13 odwołujące się także do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). Warto też podkreślić, że przedsiębiorca nie jest obowiązany do wyszczególnienia charakteru każdej usługi świadczonej w zamian za koszty, ale konsument musi mieć możliwość zrozumienia dlaczego ma za nie płacić i czy nie nakładają się na siebie.

Pozwana, przy zawarciu umowy, wyjaśniła powódce, że opłata dystrybucyjna pobierana jest z tytułu ponoszenia przez nią kosztów związanych z zawarciem umowy ubezpieczenia (jej akwizycją, elementy tych kosztów są szczegółowo wymienione w § 12 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia, /k. 18/), Sąd Rejonowy także wyraźnie podkreślił to w ustaleniach faktycznych. Powódka w apelacji to pomija, tak samo jak pomija kolejny ustalony przez Sąd Rejonowy fakt, że od czwartego roku umowy w miejsce opłaty dystrybucyjnej wchodzi opłata administracyjna w tej samej wysokości rocznie, związana z bieżącą obsługą i wykonywaniem umowy. Porównanie tych dwóch opłat i okresu, za który one obowiązują wskazuje, że opłata dystrybucyjna bynajmniej nie ma charakteru likwidacyjnego ani sankcyjnego za wcześniejsze rozwiązanie umowy, a jedynie ma na celu zniwelowanie kosztów ponoszonych przez Towarzystwo (...), związanych z tą umową (akwizycją dotyczącą umowy); w tym czasie pozwana nie pobierała, zgodnie z umową, opłaty administracyjnej za obsługę umowy. Pozwana także wykazała, co Sąd Rejonowy ustalił, że naliczono jej 1847,03 zł prowizji wynikającej z umowy agencyjnej właśnie z uwagi na koszty wynikające z tej umowy.

Powódka pomija także to, że w okresie obowiązywania umowy nie pobierano od niej innej opłaty, za wyjątkiem tej za ryzyko ubezpieczeniowe (1,49 zł), a także, że dochodzona przez nią kwota przewyższa pobraną opłatę dystrybucyjną, która wyniosła 1918,08 zł.

Opłata dystrybucyjna była pobierana przez 3 lata, po 2,25% rocznie i wyraźnie było to wyeksponowane w umowie oraz materiałach do niej. Trudno zasadnie wskazywać, że w takiej wysokości jest ona rażąco wygórowana, skoro stanowi, w przeciągu trzech lat, niecałe 6,75% składki, a nieznacznie tylko przewyższa koszty agenta związane z zawarciem tej konkretnej umowy, podczas gdy mieszczą się w niej nie tylko prowizja, ale jeszcze także inne koszty, chociażby związane z wystawianiem polis, czy reklamą. W takich warunkach kwota ta jest także ekwiwalentem poniesionych przez pozwaną kosztów związanych z zawarciem umowy, w tym jej akwizycji; trzeba tutaj pamiętać, że Towarzystwo (...) ponosi koszty swojej działalności, a za wykonywane czynności klient powinien zapłacić, bo nie jest to działalność charytatywna. Ostatecznie powódka zamierzała inwestować, w ten sposób oszczędzając, a więc powinna za koszty takich usług płacić, tym bardziej, że wyraźnie na to wskazała pozwana w treści obowiązującej umowy, a także dopuszcza to ustawa (art. 23 ust. 5 ustawy z 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, obowiązującej od 1 stycznia 2016 r.).

Powyższe okoliczności prowadzą też do wniosku, że ekwiwalentnie rozłożono koszty związane z umową: pozwana nie pobierała opłaty administracyjnej w pierwszych trzech latach umowy pomimo jej trwania, a wówczas była pobierana opłata dystrybucyjna.

Powódka zupełnie bezzasadnie zakłada abuzowność opłaty dystrybucyjnej, podczas gdy w realiach tej sprawy taka ocena nie jest zasadna z ww. powodów.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 505<sup>10</sup>

§ 1 k.p.c., apelację jako bezzasadną oddalono

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz § 10 ust 1 pkt 1 tego rozporządzenia, gdyż powódka sprawę przegrała.

SSO Roman Troll